

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.

ZGŁOSIŁ, ŻE SKRADZIONO MU AUTO

Mandat w wysokości 500 złotych ma zapłacić pewien elblązanin, który zgłosił kradzież swojego opła insygnii. Gdy policjanci przyjechali do miejsca zamieszkania mężczyzny okazało się, że samochód zaparkowany jest nieopodal na parkingu, a zgłaszający jest pod wpływem alkoholu.

Zdarzenie miało miejsce w poniedziałek w nocy (23.01.2023 r.). Dyżurny elbląskiej komendy odebrał zgłoszenie od mężczyzny, który wskazał adres posesji, gdzie miał zostać skradziony samochód. Policjanci ustalili, że adres jest niewłaściwy i pojechali pod adres zamieszkania zgłaszającego. Tam, oprócz mężczyzny w mieszkaniu zastano jego żonę, która wiedziała, gdzie jest zaparkowany wspomniany w jego zgłoszeniu opel. Zaskoczeniem było dla niej to, że mąż zgłaszał kradzież. Mężczyzna został ukarany przez policjantów mandatem w wysokości 500 złotych.

Policjanci przypominają, że osoby, które w sposób nieprzemyślany wzywają Policję popełniają wykroczenie z art. 66 Kodeksu Wykroczeń:

Art. 66 § 1 KW: „Kto ze złośliwości lub swawoli, chcąc wywołać niepotrzebną czynność fałszywym alarmem, informacją lub innym sposobem, wprowadza w błąd instytucję użyteczności publicznej albo inny organ ochrony bezpieczeństwa, porządku publicznego lub zdrowia, podlega karze aresztu, ograniczenia wolności albo grzywny do 1500 złotych”.

(kn/kh)